GAZETA KRAKOWSKA

No. 71.

W e Srodę Dnia 4. Września 1805.

Z Wiednia d. 28. Sierpnia.

C. K. Radca i prezydent ſtolicy Szczepan Wohlleben podał znowu J. C. K. Mci imiona właścicielow domow w mieście i po przedmieściach, ktorzy w patryotyczney ofiarze złożyli nakazaną w roku 1798 i 1799 woienną pożyczkę w kwocie 13,588 ryn. 51½ kr. nie przyymuiąc za nie obligacyi. J. C. K. Mość przyiął ten dowod przychylności i miłości oyczyzny zaywiększym ukontentowaniem i nakazać raczył, aby imiona tych wiernych obywateli w gazecie dworskiey ogłoszone były.

Od 2 miesięcy złożono (wraz z doniesionemi iuż w Nr. 50 i 53 naszey gazety) na wsparcie ubogich mieszkańcow w gorach Czeskich na nowo 32,626 ryn. 54 kr. w ręce C. K. aktualnego nadwornego Radcy i Policyi Dyrektora Erharda Ley, iako to:

Arcy Xżna Jmc Elżbieta; ſtany Tyrolskie, i wiele urzędow miaſt i poiedynczych mieszkańcow tego kraiu przez ręce C. K. Policyi dyrektora Carneri w Insprnku . .	Ryn. 14,403	kr. 2.
Stan kupiecki i wiele prywatnych osob w Tryeście przez Guber. radcę i Policyi tamteyszey dyrektora Sardagna.	13,073	19½
Rożni Dobroczyńcy.		
a. przez C. K. Dyrekcyą Policyi w Krakowie (*) .	1392	7.
b. przez C. K. Dyrecyą policyi w Gratzu . .	885	28.
c. przez C. K. Dyrekcyą policyi w Klagenfurcie -	528	26.
Bezimienny kawaler w Szwabii przez kupca Stametz .	600	—
Wiele prywatnych osob w Presburgu przez Aſſeſſora tabuli Jozefa Zicha . .	405	—
Bezimienny E. Ch. F. D. .	252	—
Antoni Eger C. K. głowny probierca monety . .	210	—
Medyczny wydział w Wiedniu	178	52½
C. K. Akademiia . .	156	44.
Państwo Erla . . .	156	24.
C. K. Adminiſtracya dobr .	50	—
Dway bezimienni B. .	50	—
C. K. Urząd pańszczyzny w Styryi	45	—
Urzędnicy C. K. państwa Maryacel	25	49.
Uczniowie jurydycznych, medy-		

(*) *Imiona tuteyszych Dobroczyńcow, ktorzy się do tego wspaniałego dzieła przyłożyli będą w naſtępuiącey gazecie umieszczone.*

cznych i chirurgicznych nauk przez C. K. nadw. radcę i lekarza Stifta, iako dodatek do dawnieyszych . . .	37 —	3.
Bezimienny żyd w Budzie .	25 —	—
Chrzy. Schultz, Radca i nadwor. Zwierciadlarz . . .	25 —	—
Z dalszey przedarzy przeznaczonego na ten cel wiersza przez sekretarza magiſtr. Gabeis .	24 —	6.
Wychowańcy woyskowego szpitala ſierot z własnego oszczędzenia	21 —	—
Dwie klaſſy gimnaz. Kremskiego	20 —	—
C. K. Przedaultryi Gubernialny sekretarz Perleb . . .	20 —	—
Bezimienny A. . . .	10 —	—
A. B. officyr regim. Elektora Salzburskiego . . .	8 —	16.
Szkoła parafialna na Wiedynie	6 —	—
Bezimienny W. . .	6 —	—
Swiecki Xiądz Z. . .	5 —	—
Bezimienny D. L. . .	3 —	—
Takiż F. D. . . .	1 —	—
Jan P, z Czech . . .	1 —	—
Elżbieta Habatin i Tereſſa Pfeifer, służące	1 —	—

Ogółem 32,626 ryn. 54 kr.

Z Petersburga d. 8. Sierpnia.

Imperator Jmć oglądał d. 24 przeszłego mieſiąca fabrykę broni w Siſterbek, o 30 werſt od Petersburga.

Baron Wintzingorode, Jenerał Adiutant, powrocił z Brześcia Litewskiego do tuteyszey ſtolicy. — Przybył także tu z Rygi Hr. Buxhöwden, Jen. piechoty, i Gubernator wojenny tameczny.

Dawny Jen. Michelson, który za panowania Imperatorowey Katarzyny wsławił ſię przez schwytanie Pubaczewa i w innych zdarzeniach, ma przybydź do tuteyszey ſtolicy. Słychać, iż tak on, iako też Hrabia Buxhöwden obeymą dowodztwo nad woyskiem.

Kompaniia białego morza w Archangelu wyszle tego lata pierwszy okręt z tamecznego portu na połow wielorybow.

Z Londynu d. 13. Sierpnia.

Nigdy z większą pewnością nie oczekiwano nieprzyiacielskiego wylądowania iak w tych dniach; onegday nadeszła tu wiadomość od Xcia Jorku, znayduiącego ſię przy Królu w Weymucie, że 40,000 woyska Francuzkiego wſiadło w Boulogne na okręty w celu wylądowania do Anglii. Aże onegday powiewał wiatr wschodni, a zatem sprzyiaiący wypłynieniu Bulońskiey floty, tak, iż w 36 godzin mogłaby do Angielskich przybić brzegow, naſtąpiła przeto powszechna trwoga i większa liczba naszych woiennych okrętow popłynęła z Dunow ku brzegom Francuzkim. Tegoż samego dnia pod wieczor słyszeć ſię dało okropne ſtrzelanie z dział pod Francuzkiemi brzegami. Było one naytęższe, iakie, przez przeciąg teraźnieyszey woyny w Dowrze i Dealu słyszano. Wszyſtkie wzgórki nad brzegiem Dowru zapełnione zoſtały ciekawemi widzami. Naliczono 100 nieprzyiacielskich żaglow pod Francuzkiemi brzegami, które iednak w krótce z oczu ſtracono. Zdawało ſię, iakby ſię odgłos armat zbliżał, i rozumiano pewnie, że nieprzyiaciel wypłynął. Strzelanie trwało przez całą noc, a o godzinie 1 po północy tak było mocne, że w Deal w wielu domach okna pękały. Wczoray o godzinie 10 zrana mocnieysze ieszcze słyszeć ſię dało ſtrzelanie, poczem wypłynęły wszyſtkie pozoſtałe ieszcze w Dunach okręty, ieden tylko admiralski okręt Keita i fregata Utile, na którey znayduie ſię Adm. Holloway pozoſtały na kotwicach. Dotąd nie wiemy z iakiego powodu naſtąpiło

to nadzwyczayne strzelanie; lecz domyślamy się, że nasze okręty attakować musiały iaką dywizyą flotyli, chcącą się do Boulogne przedrzyc. W czasie potężnego nocnego strzelania wiele osob w Dealu i Dowrze z łożek powyskakowało. Wszystek lud spieszył na wzgòrki nadbrzeżne, ale bardzo był niekontent, że nie mogł nic widzieć.

W Portsmucie i Plimucie wszyscy officyerowie odebrali rozkaz sypiania na okrętach. W Brighton, gdzie teraz Xżę Wallii bawi, wydany ieszcze został od dowodzącego tam Jenerała d. 10. rozkaz powstania przeciw mogącemu nastąpic Francuzkiemu wylądowaniu. Wszystko dopełnione zostało z naywiększą dokładnością. Na pierwszy znak stanęła piechota w gotowości do marszu, iazda okulbaczyła konie, konna artylerya założyła konie do armat i wszystko oczekiwało drugiego znaku do marszu. Wszystkie mieysca zostały natychmiast osadzone i miasto miało postac oblężonego mieysca. Lord Berkeley i ko kommendant przeieżdzał w galopie z swym adiutantem przez miasto, sam Xżę Wallii pokazał się z Połkownikiem Sawary na koniu, i w czasie kwandransa wszystko było do boiu gotowe.

Dziś odebrała admiralicya wiadomość, że wyszła z Roszefortu nieprzyiacielska eskadra, składaiąca się z 4 liniiowych okrętow, 4 fregat i 3 brygow, widziana była od Angielskiey fregaty Naiady pod Kapit. Dundas d. 8 w wieczor o 25 mil od Quessant, i że Kapit. Dundas ucierał się czas nieiaki z 2 nieprzyiacielskiemi fregatami, potem doniosł o tey eskadrze Adm. Kornwallis.

Utrzymuią, że już Krόl podpisał gabinetowy rozkaz na pospolite ruszenie.

Onegday w wieczor wszczął się pożar w teatrze Cyrkus, i cała część wewnętrzna się spaliła. Teatr ten był assekurowany za 15,000 f. szt.

Hrabia Artezyi, Xżęta Berry i Montpensier, Hr. Beaujolas i wiele Angielskich panow znayduie się przy Xciu Wallii w Brighton.

Zatrzymano znowu 10 Amerykańskich okrętow, i odesłano do Gibraltaru i innych Angielskich portow. W Amerykańskich osadach naszych zabieraią także nasze okręty Amerykańskie, płynące z Francuzkich portow. Pokazało się teraz, (mowią tuteysze pisma) że Amerykańskie okręty brały często z zapłatą ładunek z Liwerpoola i t. d. dla zawiezienia go do neutralnych portow; lecz zamiast popłynienia tam prosto, czyniły tak, że się dostawał nieprzyiacielskim, a mianowicie Hiszpańskim korsarzom. Hiszpanie zapłacili im przewoz, ale zabierali ładunek, iako nieprzyiacielską własność. Amerykański okręt powracał na ow czas do Angielskich portow i brał nowy ładunek. Wiceadm. Collingwoode ostrzegł admiralicyą o takowym Amerykanow postępowaniu.

Wczoray miały nasze okręty 6 nieprzyiacielskich do Dunow przyprowadzic.

Do wszystkich kommendantow korpusow ochotnikow wyszedł d. 8 Sierpnia od Jen. Harrigtona następuiący okólnik:

"Mci Pani! Stosownie do nadeszłych do rządu doniesień, że znaczna liczba woyska wsiadła w Hollandyi na okręty, i że nieprzyiaciel podwoił przygotowania nad brzegami Bulońskiemi, odebrałem od Królewicza Jmci i naczelnego Jenerała lądowey siły rozkaz, abym uwiadomił Jenerałow i officyerow sztabowych korpusow ochotnikow, iżby ostrzegli korpusy, iż w krótce mogą bydź do służby użytemi, tudzież cofnęli wydane urlopy dla zbioru zboża aż do dalszego czasu."

P. Pitt i wiele urzędnikow stanu bawią ciągle dla natłoku ważnych interssow w Londynie.

)2(

Gazety nasze zapowiedziały, iż d. 10 Sierpnia nastąpi tak wielki przybysz morza, iakiego w całym wieku przeszłym nie było. Kilka tysięcy nadbrzeżnych mieszkańcow między Richmont i Gravesend przenieśli zatem z boiaźni naylepsze swe rzeczy w bezpieczne mieysca. Oczekiwany z niecierpliwością przybysz nastąpił wreście, ale nie był wyższy iak zwyczaynie.

Pisma nasze mowią, że dwie wielkie dywizye woyska Rossyyskiego ściągaią się pod Oczakow i do Chersonu, skąd maią bydź przewiezione na Srodziemne morze.

Podziwienia rzecz godna, że mieszkańcy wyspy Owhyhee, gdzie Kap. Cook wczasie swey podroży około świata życie utracił, znaczny uczynili postęp w Europeyskich kunsztach od podroży Kapit. Vancouver. Kap. Vancouver założył tam w roku 1792 pierwszą podwalinę na okręt. Tamteyszy Król Tama-Hama iest w małym swym kraiu drugim Piotrem wielkim. Posiada teraz przeszło 20 okrętow od 25 do 50 beczek noszących, pomiędzy któremi są nawet niekóre miedzią obite. Zachęca Europeyczykow, aby na iego wyspie osiadali, ma około siebie małą straż na europeyski sposob ćwiczoną, pałac na europeyski sposob murowany i znaczny zapas broni i prochu. Jego poddani przedsiębiorą iuż morskie podroże do północno-zachodnich brzegow Ameryki i chcą nawet do Chin handlować. Ludność Owhyhee i innych piaszczystych wysp znacznie się od pierwszego odkrycia pomnożyła. Ludność zaś Otaheity zmnieyszyła się od 30 lat przez ospę, weneryczne i inne z rozwiozłości choroby z 200,000 do 5000 ludzi.

D. 16 Sierpnia.

Dziś przybito w Loyds gospodzie następuiącą wiadomość:

„ Do Portsmutu przybył liniiowy okręt Hero z doniesieniem, że połączone nieprzyiacielskie eskadry pod Admirałami Villeneuve i Grawina do Ferrolu zawinęły. Okręt Hero narachował w tamteyszym porcie 37 liniiowych okrętow. Admirał Kalder cofnął się z pod Ferrolu i złączył się z kanałową flotą Adm. Kornwallisa. „

Liczba znaydować się maiących w Ferrolu 37 liniiowych okrętow zdaie się bydź przesadzona, chyba, że się z połączoną flotą złączyły w Ferrolu eskadry z Roszefortu i Orientu wyszłe. Okręt Hero, który przywiozł listy od Kornwallisa opuścił iego flotę d. 11 Sierpnia. Gdy Adm. Villeneuve przed Ferrolem stanął, czyniła tamteysza flota poruszenia do wyyścia pod żagle, co zniewoliło Kaldera do oddalenia się, aby niedostał się między dwa ognie.

Z wschodnich Indyy nadeszły niepomyślne wiadomości. Jene. Lake przypuścił 5 razy szturm do twierdzy Bhoortpore, lecz zawsze był odparty. Strata nasza wynosi przy tych szturmach 105 officierow i 3000 ludzi. Tymczasem, miały się potem odmienić okoliczności i mało przyyśdź do ugody z Holkarem.

Gazeta wieczorna *the Sun* tak mowi o Wschodnio-indyyskich interessach:

„ Bolesno nam iest, iż musiemy donieść, że woyska pod rozkazami Lorda Lake nie były szczęśliwe w 5 szturmach przeciw twierdzy Bhoortpore i z znaczną stratą odparte zostały. Liczba rannych, zamieszanych i zabitych z naszey strony w Europeyczykach i kraiowcach wynosi, wraz z 105 officierami, do 3000 ludzi. Ztem wszystkim nie rozpaczaią ieszcze o zdobyciu tey twierdzy. Holkar tak był o tem przeświadczony, iż podług nadeszłych doniesień, o pokoy prosił, i ofiarował się wynadgrodzić koszta woyny i rozdać pomiędzy nasze woyska 3 rupie pieniędzy. Ofiary te odrzucone iednak zostały od

jeneralnego rządcy, który rozkazał Jen. Lake, aby na inne warunki nie zezwalał, iak na poddanie się na łaskę. Holkar znayduiący się z całą familiią i swemi skarbami w tey twierdzy, miał na to odpowiedzieć, iż z całą twierdzą wysadzi się na powietrze, ieżeliby Angielska armiia nogą wnię wstąpiła. Przed odeyściem iednak pocztowego statku miały się nowe rozpocząć negocyacye, i spodziewaią się, iż przyydzie do ugody. Słychać nawet, że nadeszły iuż dziś poprzednicze doniesienią o zaprzestaniu nieprzyiacielskich krokow. „

Taz gazeta oznaymuie 7 rapportow Jen. Lake, w których donosi o powyższych szturmach i innych zdarzeniach, a mianowicie o zabraniu Francuzkiey fregaty Psiche przez naszą fregatę Fiorenzo po 3 godzinney walce.

Z wszystkich naczelnikow, którzy się potędze naszey wschodnich Indyach opierali, nie wyłączaiąc nawet Hyder Aly i i Typpo Saiba, pokazał się Holkar nayuporczywszym przeciwnikiem. W momencie, kiedy mniemano, że iuż pokonanym został, znalazł nowe siły w swem męztwie i w swey zręczności. W czasie gdy Holkar broni się walecznie w twierdzy Bhoortpore, zatrudnia iego Jenerał Kameer-Khan Angielskie woyska w inney okolicy. Wiadomość, iakoby Holkar przymuszony był ieszcze przed 1 Kwietnia przyiąc podane mu od Jen. Lake warunki, potrzebuie potwierdzenia. Przynaymniey nie nadeszły dotąd warunki pokoiu.

Admiralicya oznaymiła co następuie: Kapitan pocztowego statku Belle otrzymał w dzień odeyścia z Bengalu rozkaz, aby pod żadnem pozorem nię odłączał się od woiennego okrętu J. K. Mci. Fiorenzo, poki nie minie wyspy Francuzkiey, ponieważ rząd Bengalski odebrał wiadomość, że znaczne posiłki nadeszły nieprzyiacielowi do Wschodnio-indyyskich wod. — Jeden liniiowy okręt o 80 działach i 2 fregaty nadeszły do wyspy Francuzkiey.

Baron Strogonow, idący na Rossyyskiego posła do Madrytu, przybył tu w ostatnią środę z Harwichu.

Jedna z tuteyszych gazet zawiera co następuie: " Wielki ieden Amerykański okręt, który był przez szalupę zatrzymany i do Dunow przyprowadzony, oddany został przez Adm. Holloway pod straż kilku ludziom, aby go przeyrzeli. Zaledwie weszli ci ludzie na okręt, gdy maytęk spuścił się zrozpaloną świecą na spod okrętu. Trzech maytkow z Utrechtu udało się za nim, i zastali go chcącego proch zapalić; wytrącili mu natychmiast świecę, a szukaiąc daley znaleźli 16.000 baryłek prochu. Gdyby się złoczyńcy był zamysł udał, niewyrachowane byłby szkody w Dunach zrządził. Został zaraz w kaydany okuty i będzie sądzony. „

Corka P. Pettersona (żona Hieronima Bonapartego) iuż zupełnie do zdrowia przyszła. Przed kilku dniami była w Banku, gdzie ią bardzo grzecznie przyięto. Około iey powozu zgromadziło się wiele ciekawych chcących ią przy odieżdzię widzieć; lecz sobie twarz zakwefiła.

Admirał Russel powrocił wczoray z swoią eskadrą z 6 woiennych okrętow złożoną z okolic Texlu do Jarmutu.

O Nelsonie nie mamy żadney wiadomości; lecz sam iest za słaby przeciw połączoney nieprzyiacielskiey flocie. Adm. Kornwallis nię może także przeciw Ferrolowi postąpić, ponieważ musi pilnować Brestenskiey floty.

Lord Keith tak się zdaie bydź pewnym nieprzyiacielskiego wtargnienia, że iuż swoią familiią odesłał z nadbrzegow wgłąb kraiu.

Wyprawa na Srodziemne może pod Jen.

Baird w liczbie 10,000 woyska, zoſtała na dalszy czas odłożoną.

Większa częśc naszych okretow, wysłanych na pomoc przed Boulogne, gdzie d. 12 zaszła potyczka z częścią nieprzyiacielskiey flotyli, powrociła iuż do Dunow. Okręty nasze nie wielką poniosłę szkody, nie maią nawet żadnego człowieka zabitego.

Z Paryża d. 16 Sierpnia.

Od połączoney floty pod Adm. Villenenve i Grawina odebrał miniſter morski dwa naſtępniące rapporta:

Liſt Wiceadm. Villeneuve do miniſtra morskiego; na okręcie Bucentaurus przed portem Vigo, d. 29 Lipca.

JW. Panie! Zdałem Ci sprawę o moim spotkaniu ſię d. 22 Lipca z eskadrą Angielską, która iak mi ſię zdaie skład ła ſię z 15 liniiowych okrętow, wielu fregat i korwet. Miałem oraz honor donieśc JWPanu o rożnych obrotach, przez które udało mi ſię utrzymać wiatr wczaſie bitwy na moią ſtronę i zniszczyć nieprzyiaciela zamiar wzięcia moiey tylney ſtraży między dwa ognie. Mgła przeszkodziła mi, iż nie mogłem wczaſie bitwy dać rozkazow, iakich potrzeba wyciągać mogła. Gdy nieprzyiaciel po 3 godzinnym ſtrzelaniu cofnął ſię, rozumiałem, że korzyść bitwy ieſt na moią ſtronę; lecz skoro ſię widno zrobiło, poſtrzegłem, że flocie brakuie 2 Hiszpańskich okrętow. Podchlebiałem ieszcze sobie, iż schroniły ſię do którego z portow Hiszpańskich; ale gdy dotąd nic o nich nie słyszę, i gdy ieden z nich pozbawiony był masztow, sądzę przeto, że wiatr za pędził ich pomiędzy nieprzyiacioł. Nadaremnie uſiłowałem d. 23 i 24 Lipca nakłonić Angielskiego Admirała do nowey bitwy; unikał iey wszyſtkiemi sposobami. Gdy d. 26 utraciłem go z oczu, obrociłem bieg moy ku Ferrolowi, dla połączenia ſię tam z eskadrami J. C. Mci. i J. Katolickiey Mci. pod dowodztwem Jenerała Grandallana. Przez dwa dni pasowałem ſię z północno-wschodnim wiatrem i wysokiem morzem, a nie mogac ich przemodz, poſtanowiłem zarzucić kotwice w Vigo, dla wysadzenia tam na ląd rannych i nie których chorych żołnierzy, i nabrania wody, którey 2 okrętom niedoſtawało. W spotkaniu d. 22 Lipca biliśmy ſię tylko o podal, i przyłączam tu poczet zabitych i rannych, który nie ieſt wielki. JWPan możesz bydź pewnym, że nie długo w tym porcie zabawię, i iak tylko wody nabiorę popłynę ieszcze szukac Angielskiey eskadry, nie zapominaiąc iednak o powierzonym mi zleceniu. Gdy Admirał, który przeciwko mnie walczył, miał pewnie 3 okręty zupełnie skołatane, nie sądzę zatem, aby mu ſię więcey iak 12 okrętow zoſtało. Nie mogę dosyć wychwalic talentów i szlachetnego poſtępowania Admirała Grawiny. Wszyſtkie Hiszpańskie okręty okazały naywiększą odwagę. Nie mogę poiąc przypadku z 2 Hiszpańskiemi okrętami, których nam niedoſtaie. Lecz JWPan raczysz zważyć, iż 2 pozbawione masztow okręty łatwo mogły bydź w nieprzyiacielską linią w pędzone, a dla ciemney mgły nie można im było dać pomocy, ani ich ſtanu widziec. Proszę JWPana chciey upewnić J. C. Mość, iż wszyſtko czyniłem co tylko można było dla attakowania na nowo nieprzyiaciela, i że go uporczywie ścigałem, ale on zawsze unikał bitwy. Chciey Go niemniey zapewnic, iż nie mogę dosyć wychwalić kapitanow i ludu eskadry, którą mam honor dowodzić, i że gdyby nam ſię poszczęściło zdybać eskadrę, z którąśmy walczyli, zdalibyśmy Cesarzowi zapewne pomyśny rapport.

Podp. *Villeneuve.*

Drugi liſt tegoż d. 31 Lipca z Vigo.

Idę pod żagle; zoſtawiam tu 2 Hiszpań-

skie i Francuzki okręt Atlas. Niecierpiały one prawda wiele w bitwie, ale płyną źle, i podług mego zdania więcey opoźnienia czynią w obrotach eskadry, niżeli ią zasilaią. Chorych wysadziłem tu na ląd; długa żegluga i obroty sprawiły nieiakie choroby pomiędzy przewozowem woyskiem; lecz nie są niebezpieczne, pochodzą tylko z szkorbutu: świeże powietrze i świeże potrawy wkrotce ich uleczą. Odpływam więc w 15 liniiowych okrętow, pomiędzy któremi znayduią 2 Hiszpańskie. Jeżeli ſtąd do Ferrolu napotkamy tylko tę eskadrę, z którąśmy iuż walczyli, tedy niczego ſię nie obawiamy.

Podp. *Villeneuve.*

Strata Francuzkiey floty w bitwie d. 22 Lipca podług urzędowego rapportu wynoſi 44 ludzi zabitych i 95 rannych; Angielskiey zaś 41 zabitych, a 158 rannych.

Odbity Hiszpański okręt Angielskiemu Korsarzowi i inne z skarbami Hiszpańskiemi z Ameryki pozoſtały w Vigo.

Monitor donoſi w przypisku do Angielskich doniesień, że połączona flota zawinęła do Ferrolu, że Adm. Kalder nie potrafił iey połączeniu przeszkodzić.

Wczorayszy Monitor umieścił pod d. 13 z Boulogne: " Wczoray zaszła świetna rozprawa między małą częścią flotyli i Angielskiemi okrętami w znaczney ilości. Adm. Lacroſſe kazał około południa wypłynąć iedney dywizyi złożoney z 5 pramow, 30 armatnych łodzi i 40 peniszow, wielkie haubice maiących. Porucznik morski Moras, dowodzący tą eskadrką, poszedł przeszło 2 mile na morze przeciw nieprzyiacielowi. Na takowe poruszenie ſtanął 1 liniiowy Angielski okręt, 2 fregaty i przeszło 30 brygow i korwet w porządku bitwy. Nieprzyiaciel uſiłował po kilka razy przełamać linią; ale widząc naszych maytkow nieuſtraszonych odſtąpił swego zamiaru. Walka tymczasem bardzo była żywa, i cała armiia i miałło miały ukontentowanie widzieć cofaiącego ſię nieprzyiaciela, którego nasza eskadrka na kilka mil po morzu ścigała. Nieprzyiacielskie fregaty i liniiowy okręt doſięgło bardzo kul, a 1 korweta maszt utraciła. Tą razą nie powiedzą Anglicy, że nasze batterye nadbrzeżne przyłożyły ſię do zwycięztwa, ponieważ eskadrka znaydowała ſię o półtrzecey mili od brzegow na morzu. Nasze ſtatki żadney nie poniosły szkody. Gdy wiatr był bardzo słaby i morze spokoyne, a attak żywo przypuszczany, muſiał ſię zatem nieprzyiaciel lękać, aby ſię pomiędzy naszą linią nie doſtał. Męſtwo które ożywia lądową i morską ſiłę, zapewnia nam każdego rodzaiu zwycięſtwo. Woienne okręty i twierdze są tylko w ten czas mocne, kiedy ie ludzie odważni groźnemi czynią. Trwoga była na Angielskich brzegach powszechna. O godzinie 1 przybiegło wiele fregat i korwet od Angielskich brzegow. O godzinie 4 wypłynęły z Dunow 2 liniiowe okręty, 2 fregaty i 1 bryg. Podwieczor widzieć ſię dało blisko 60 woiennych okrętow Angielskich. Przez podobne walki przeświadczy ſię flotyla o swey ſile, nabędzie zręczności wporuszeniach, dokładności w obrotach i grać tym sposobem będzie ważną rolą w dzieiach teraźnieyszey morskiey naszey woyny. „

Dziſieyszy zaś Monitor ogłoſił liſt Kontraadm. Lacroſſe do miniſtra morskiego o powyższey walce, pod d. 13 Sierpnia z Boulogne. Donoſi on w nim między innemi, że d. 12 udała ſię Batawska dywizya z 56 ſtatkow złożona do Ambleteuse, a Angielsa flota nie poważyła ſię zaprzeczać iey przeprawy. Rozprawa z Angielską flotylą trwała półtory godziny. Miano iuż pochwycić 3 nieprzyiacielskie okręty, ale ſię śpieszno oddaliły.

Nadbrzeżne nasze batterye, opodal których odbyła się rozprawa, nie miały sposobności ani iednego razu wystrzelić. Penisze z Pruskiemi haubicami szczegolniey się także popisały.

Tenże dziennik czyni wiele uwag nad zatrzymywaniem teraz przez Anglikow okrętow Amerykańskich. Daley mówi: " Irlandzka rzeka Shanon iest teraz przez piękną i dobrą eskadrę zamkniętą (zapewne przez eskadrę pod dowodztwem l'Allemanda) Angielskie osady w zachodnich Indyach wysłały iuż były negocyatorow do Wiceadm. Villeneuve; lecz to nie było celem iego poselstwa. Pomimo przeciwnych wiatrow, pomimo, że 50 dni do Europy w drodze strawił; popłynął iednak przeciw nieprzyiacielskim eskadrom i uskutecznił swoie połączenie. Nie było iego przeznaczeniem attakować Angielski handel; zrobił mu iędnak szkody do 20 mill. W wschodnich Indyach większe ieszcze Francuzka dywizya zrobiła zdobycze. Przy Arkadyyskich wyspach zabrał ieden bryg cały konwoy z Terreneuve płynący. Nasze fregaty przebiegaią wszystkie morza, a żadna ieszcze nie dostaia się w ręce Anglikom. Od 2 lat, mowią, gotuią się do wylądowania do Anglii, a wylądowanie nie przychodzi do skutku. Nastąpi ono, ieżeli Angliia pokoiu nie zawrze. Nastąpi może w rok, może w 2, może w 3 lata. Lecz nim 5 lat upłynie dopniemy naszego zamiaru. Pragniemy pokoiu na stałym lądzie, &c.„

Pod Villeneuve dowodzic będą flotą Kontraadm. Dumanoire i Magon.

Wuy Cesarstwa Jchmość P. Tacher, przybył na okręcie do Bordeaux, skąd udał się do Paryża.

P. Greuhm, pełnomocnik niektórych Niemieckich Xiążąt, przyiechał tu znowu.

Fregata Prezydentka przybyła, podług Monitora, z Martyniki i przywiozła pomyślne wiadomości o naszych osadach w zachodnich Indyach.

D 11 Sierpnia odprawił Cesarz rewiią w obozie pod Antreau nad dywizyą Jen. Vandamme.

Z Trypolu d. 3. Lipca.

Amerykański poseł, który zawarł pokoy z Dejem, wyiechał ztąd po wypłaceniu 63,000 piastrow za okup niewolnikow Amerykańskich. P. Ridgley, Chirurg fregaty Filadelfiia, pozostał tu iako tymczasowy konsul Amerykański. Na Srodziemnem morzu oczekiwane są niezwłocznie 10 Amerykańskich okrętow dla ziednania Amerykańskiey banderze uszanowania. Zaraz po zawarciu pokoiu wypłynęło kilka Trypolitańskich korsarzow i przyprowadziły iuż 3 Neapolitańskie okręty.

Z Tunis piszą, że tam przybyła Amerykańska fregata z propozycyami pokoiu; lecz Dey niechce ich przyiac, zaczem może przyyśdź do zerwania pokoiu między Ameryką i Tunis.

Z Madrytu d. 2. Sierpnia.

D. 25 p. m. Xżna Regentowa Portugalska, a córka naszego Monarchy, rozwiązana zostala córką; śpiewano z tego powodu w kaplicy dworskiey *Te Deum* i miasto było przez 3 wieczory oświecone.

Król Jmć udarował Szwedzkiego Kapitana Torngren, który d. 18 Kwietnia uratował życie 55 osob z rozbitey Hiszpańskiey polakry, wielkim medalem złotem, i rozkazał szlachetny czyn iego przez gazety ogłosić, który nietylko iemu, ale Szwedzkiemu narodowi i ludzkości honor czyni.

Od ieneralnego kommendanta w Kadyxie, Don de Aleva, nadszedł rapport, iż dnia tego wszedł do tamteyszego portu nadbrzeżny konwoy z 56 statkow złożony. Jedna Angielska fregata i brygantyna napastowały go, ale Hiszpańskie okręty uszkodziwszy ie znacznie, przymusiły do oddalenia się.

DODATEK

DO № 71.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Srodę Dnia 4. Września 1805.

Dalszy ciąg Wypisu z podroży do Chin.

Zaledwie eskadra odbiła od brzegu, i minęła ciasne przeyście wysp żółtego mórza, poſtrzegliśmy, iż naſi dway Chińczykowie nie będą dla nas użytecznemi ſternikami. Jeden z nich nie miał swoiego kompasu, a z naszym nie mogliśmy go oswoić. Drugi miał kompaſik iak tabakierkę. Po okrążeniu przylądka Shan-tung grube mgły zakryły nam widok lądu, a gdy ſię rozeszły, naſi ſternicy nie lepiey wiedzieli, w którey byliśmy ſtronie, iak oſtatni z naszych maytkow.

Nigdy nie widziałem gorzey ubranych kobiet nad te, którym ſię przypatrzyliśmy na brzegach rzeki Pei-ho, a w dalszey naszey podróży, doświadczyliśmy, iż wyiąwszy bardzo małe odmiany, w całym kraiu, podobne były kobiet ubiory. Czarne włosy przeplatane bukietami robionych kwiatow, wiążą bez żadnego guſtu na wierzchu głowy, a dwie wielkie srebrne, miedziane, lub żelazne śpilki horyzontalnie przez kitkę przetknięte, formuią krzyż, tak iak u kobiet na wyspach Sondskich. Pobielaią swoie twarze i szyie, czernią powieki, a pod niższą wargą kładą dwie cętki czerwone. Noszą kaftan z błękitney bawełnicy, spadaiący do kolan, pantalony czerwone, zielone lub żółte, które pozwalaią widzieć nadzwyczaynie maleńką nogę. Ta szczupłość nogi, pochodząca ze sposobow używanych na przeszkodzenie iey rośnięciu, dziwnie ſię wydaie przy wyſtaiących dużych koſtkach. Trzewiki pokrywaiące te ułomki nóg, okryte są błyszczącemi blaszkami i ſkiełkami, koſtki zaś obwinięte franzlami rozmaitych kolorow, i to ieſt w Chinach doskonałą pięknością.

Niewygoda i ciągłe bole, iakich doświadczać muszą młode dziewczęta przez operacye tłoczące ich nogi, powinny bydź doſtatecznemi na znieſienie tak dziwacznego zwyczaiu. Od samego dzieciństwa maią mocno skrępowane nogi, przeginaią im palce pod podeszwy, i tak ie długo utrzymuią, póki nie powraſtaią w ciało; przymuszaią także piętę do zbliżenia ſię ku palcom tak dalece, że zupełnie zaginie. Ten nieludzki zwyczay tak przeciwny naturze, tak ieſt w ich rozumieniu dawny, iż nawet zagubili pamięć iego początkow, i na iego usprawiedliwienie przytaczaią tylko niektóre baieczne i dzikie podania.

Atoli milczenie pierwszych Europeyczykow, którzy zwiedzali kraie Chińskie, zdaie ſię dowodzić, iż ten zwyczay ieſt nie równie poźnieyszy. Wędrownik Wenecki (*) wspominaiąc częſto o piękności kobiet i ich ſtroiu, nic nie namienia o tym zwyczaiu, mowi iednak, iż nad ieziorem Hang-tchoo foo, kobiety wraz z mężczyznami używaią iednakowych zabaw.

Ambaſſadorowie Szach Rokha syna Tamerlana, wysłani w roku 1419 do cesarza Chińskiego z powinszowaniem od swego pana, wyrażaią, iż będąc na audyencyi publiczney, znaleźli dwa młode dziewczęta, po bokach tronu z odkrytemi twarzami i pierſiami, i że te dziewczęta pisały z wielką uwagą, wszyſtkie słowa wymowione przez cesarza. Widzieli tak-

(*) *Marco Paolo w XIII. wieku.*

że wielką liczbę kobiet w łaźniach przy rzece żołtey, a przeieżdzaiąc przez iedno miasto, widzieli wiele karczem, przed których drzwiami siedziały młode dziewczęta rzadkiey piękności. Do tego nic więcey nie dodaią. W podróży dwóch Mahometanow do Chin odprawioney w wieku dziewiątym, a wydaney przez Renaudota, nie znayduiemy żadney wzmianki o nogach kobiet, a przecież ten opis nie pomiia żadnych zwyczaiow, naowczás ieszcze nieznaiomych zachodnim narodom.

Wszystkie inne rzeczy od nich wyszczególnione zostały, potwierdzonemi przez ich następcow. A ponieważ zdawali się z szczególnieyszem staraniem opisywać stroie kobiet, wnosic należy, iż nie byliby zaniedbali mówić o zwyczaiu kaleczenia ich nóg, gdyby ten zwyczay był tak iak dziś powszechnym.

Teraźnieysi pisarze przyznaią ten zwyczay zazdrości mężow; ieżeli tak iest, trzeba przyznać, iż Chińczykowie są biegleysi nad innych w sztuce utrzymywania kobiet, gdy ie potrafili, skłonić do dobrowolnego przyięcia tak srogiey mody, wmowiwszy w nie, iż iest wstydem i upodleniem nie stosować się do niey. Żądza pokazania się wyższym nad innych osobliwsze skutki sprawuie. Z tych to pobudek ci, którzy używaią tytułu uczonych, pozwalaią rosnąć swoim paznokciom(*) aż do trzech calow, dla okazania, iż się żądną pracą ręczną nie zatrudniaią. Bydź może, iż damy Chińskie kalecząc tym sposobem nogi swych córek, chcą przez to rożnić ie od chłopianek, które po wsiach skazane są do pracy.

(*Reszta potem.*)

CENA ZBOŻ.

Na targu w Krakowie d. 3. Września 1805.

Korzec Pszenicy	zł. pol.	72	do	92.
— Żyta	—	40	—	54
— Jęczmienia	—	36	—	48.
— Owsa	—	26	—	30.
— Grochu	—	52	—	56.
— Kaszy iaglaney	—	100	—	104.

W Wiedniu d. 24. Sierpnia.

Meca wynosząca pół korca naszego:

— Pszenicy	zł. pol.	26	do	36.
— Zyta	—	30	—	32.
— Jęczmienia	—	11	—	15.
— Owsa	—	11	—	14.

W Brynie d. 23. Sierpnia.

Meca Pszenicy	zł. pol.	35	do	44.
— Zyta	—	28	—	32
— Jęczmienia	—	18	—	31.
— Owsa	—	16	—	24
— Prosa	—	32	—	40

W Gdansku d. 14. Sierpnia.

Szefel czyli pół korca naszego w złocie hollend. (Na łaszt wchodzi 60 szeflow)

— Pszenica	zł. pol.	20	do	22½.
— Zyto	—	15	—	16½
— Jęczmień	—	12	—	13.
— Owies	—	10	—	10½

(*) *Ten zwyczay naybardziey panuie w Japonii.*

DONIESIENIA.

Pewni Państwo, życzyliby sobie mieć na stole wraz z wszystkiemi wygodami dzieci do Szkoł chodzące, razem nawet i z Professorem. Dowiedzieć się o ich mieszkaniu można w kantorze Gazety.

Znaleziona została srebrna stołowa łyszka i w tuteyszey C. K. Dyrekcyi Policyi złożona; właściciel iey zechce się zatem do pomienionego urzędu zgłosić.

Z C. K. Dyrekcyi Policyi. W Krakowie d. 19 Sierpnia 1805.
Persa.

Na mocy wysokiego pod dniem 10 Maia r. t, Nro. 17,075 nadeszłego Rozporządzenia, Likwidacya pozostałych pensyi professorow i Emeritow przy bywszey polskiey Akadeii rozpoczęta, i do tego osobna kommissya nominowana została.

Wszyscy więc professorowie, lub w przypadku ich śmierci sukcessorowie, dawney Akademii Polskiey wzywaią się, ażeby w przeciągu 30 dni, albo sami, lub przez plenipotenta, przy teyże kommissyi zgłosili się, dokumenta tyczące pretensy swych oddali, i w prożbach dokładnie wyrazili:

1) Jakowa pensya lub dochod professorowi należy.
2) Co in vim zasług zostaiących od 1go Octobra 1792 do 30 Debembra 1796 odebrał.
3) Co iemu się ieszcze do zupełnego wypłacenia Restancyi należy.

4) Jeżeli, i iakim sposobem przez przeciąg czasu od 1go Octobra 1792 do końca Decembra 1796 urząd swoy prowadził, albo przez który czas, lub z iakich przyczyn swoim obowiązkom zadosyć nie czynił.

5) Jeżeli przez czas niepełnienia swych nauk inszą miał funkcyą, potym iak długo ią prowadził, i iakie za to odebrał Emolumenta. Nakonic

6) (W przypadku, gdyby iako duchowny professor lub Emerita iakie beneficyum Akademiczne posiadał) przez iaki czas to beneficium posiadał, i iakie z tego miał dochody.

Co wszystko z potrzebnemi dokumentami, (względem wydania których, Archiwiare funduszu Edukacyynego i Akademicznego Cerner uwiadomionym został) nieochybnie C. Kr. Urzędowi Cyr. do dalszego doręczenia Komissyi w tey mierze wyznaczoney oddać należy.

Z Ces. Kr. Urzędu Cyrk. Krakowskiego.

Dnia 16go września t. r. przed południem o godzinie 9tey będzie w Pierzchnicy mieyska propinacya na czas od 16go Września t. r. aż do końca 8bra 1807 publicznie zalicytowaną, i cena roczna fiskalna 446 Zł. ryń. wywołaną będzie. Z Kielc d. 9 Augusta 1805.

Dnia 16go 7bris b. r. zrana o 9 godzinie w Krasnymstawie na Ratuszu mieyskim następuiące dochody mieyskie na rok ieden od dnia 1go 9bris 1805 do 31go 8bris 1806 naywięcey daiącemu przez licytacyą w arędę puszczone będą, iako to:

1.	Mieyska propinacya gorzałki za prætium fisci	1340 Zł. ryń.
2.	Mieyska intrata od konsumcyi piwa i miodu za prætium fisci	381 — —
3.	Mieskie Targowe i Jarmarczne za prætium fisci	260 — —
4.	Mieyska intrata od konsumcyi wina za prætium fisci	57 — —

Ochotę maiący do zalicytowania tych dochodow mieyskich maią się zatem dnia 16 7bris b. r. zrana o 9 godzinie na ratuszu Krasnostawskim zgłosić, i oraz z 10tą częścią wyrażonego prætium fisci iako wadyum opatrzyć się.

Z Bialskiego C. K. Urzędu Cyrkularn. Dnia 20 Lipca 1805.

Jarmarkowe i Targowe Miasta Kodnia dnia 19 7bris b. r. na ratuszu w Kodnie zrana o 9 godzinie na trzy lata od 1go 9bris b. r. aż do ostatniego 8bris 1808 więcey daiącemu przez Licytacyą zaarędowane będzie.

Pretium fiscy iest 108 Zł. ryń. Ochotę maiący do Licytacyi, maią na wyżey wyznaczonym dniu zgłosić się, i przed licytacyą 10tą część pretium fiscy iako wadium złożyć.

W Biały dnia 3go Sierpnia 1805.

Od Ces. tudzież Ces. Król. Galicyyskiego Gubernium.

Iz na rok przyszły szkolny 1806. Gymnazyum z Zbaraza do Brzezan przeniesione będzie.

Z strony Ces. tudzież Ces. Król Galicyyskiego Gubernium do publiczney podaie się wiadomości, iż Gymnazyum Zbarazkie na rok szkolny przyszły, to iest począwszy od miesiąca Września r. b. na naywyższy rozkaz Jego Ces. Król. Mości do Brzezan przeniesione zostanie.

Podług tego się więc rodzice i opiekuni, którzy sobie życzą, aby synowie i pod opieką zostaiący, nauki tey byli uczestnikami, regulować maią.

We Lwowie dnia 9 Sierpnia 1805.

Bielawski.

Ponieważ Ur. Stanisław Skuroszewszwski z Przysieki obumarłszy znaczny maiątek zostawił, którego w części postanowieni są sukcessorami niewiadomi z zamieszkania synowie brata iego Urgo Łukasza Skuroszewskiego, przeto ci wzywaią się, aby imienia i mieysce zamieszkania ich tuteyszey Regencyi donieśli. W Poznaniu d. 20 Maia 1805.

Z strony Magistratu C. K. Stołecznego Miastą Krakową ninieyszem do publiczney podaie się wiadomości, że podług Magistratualney decyzyi na dniu 20 Sierpnia r. b. wypadłey, rza

nego chleba piekarka imieniem Golkiewiczowa za sprzedarz chleba 12to graycarowego lub ważnego ale nad będącą taxę o 1¼ graycara wyżey przedawanego, 24 godzinnym aresztem ukarana. Piekarz białego chleba Maciey Wollnetter za niedoważaiące bułki, maiąc wzgląd na iego ſtan biedny, trzechdniowym aresztem i zagrożeniem zabronienia dalszey profeſſyi, gdyby ſię tego drugi raz dopuścił, skaranym zoſtał. Piekarka biała wdowa Agneszka Jaworska także za niedoważaiące bułki, iako też i mączniczka wdowa Gertruda Stroyna za nie dobrym gatunku będącą mękę, tudzież Każmierski piekarz Mydlarski za nieważne bułki, każdy z nich 5 Ryńsk. ukarany; także rzeźniczka, żona Woyciecha Cygankiewicza za dołożenie przeciwko przepisowi do 4 funtow mięsa, iednego funta kości nieużytecznyh 2 dukatami do funduszu policyynego skaraną zoſtała. W Krakowie d. 20. Sierpnia 1805.

Gollmayer.
Rangſtein.

Nikoledon.

Dnia 9 Września t. r. będzie w Rzeszowskiey Magiſtratualney kancellaryi mieyska propinacya wraz z Browarem z ſtrony Ces. i Król. Cyrkularnego urzędu przez publiczną Licytacyą w dzierżawę oddaną.

Cena fiskalna wynoſi 4836 Zł. ryń.
Wadium zaś. 500 — —

W Rzeszowie d. 7. Sierpnia 1805.

J. Rauscher.

Dnia 6go Września t. r. rano o godzinie 9tey będą w Krol. Mieście Krasnoſtawie w tamteyszym Ratuszu naſtępuiące mieyskie dochody i Realności z roczną fiskalną Ceną na 3 pośobie naſtępuiące lata od 1go 9bra 1805. do oſtatniego 8bra 1808. więcey daiącemu zpotwierdzeniem naywyższym zadzierżawione iako to,

a	Łąka Zaborze — — —	188. Zr.	
b	— Laskowski. — — —	26. Zr.	48. kr.
c	Grunt w Leſie Lipniąki — —	5. Zr.	
d	Mieyskie Moſtowe. — —	166. Zr.	40. kr.

Zyczący sobie maią ſię wspomnionego dnia wyznaczoney godzinie z 10 Częścią wadium ſisci w Krasnoſtawskim Ratuszu znaydować, gdzie im kondycye Dzierżawy obiaśnione zoſtaną.

Biała dnia 18go Lipca 1805
Lewiński Vice Kraskapitan.

Gdy Królewsko-Węgierska Kancellarya Nadworna uczyniła tutay donieſienie — że Pan Franciszek Hrabia de Fellete z Galanthy tak ſtosownie do uczynionego dobrowolnego sekweſtru, iako też na mocy kontraktu uroczyſtego z Szwagrem swoim Panem Szczepanem Hrabią de Jllesbazy C.K. aktualnym taynym Konsyliarzem i dziedzicznym Staroſtą Komitatu Trenczyńskiego i Liptawskiego, iako przez niego na to wyznaczonym i od Królewsko-Węgierskiey kancellaryi sekweſtru adminiſtratorem uczynionego, wyzuł ſię z wszelkiey mocy i władzy czynienia zaciągow pieniężnych, zaſtawow, zapisow, kupna i sprzedaży kontraktow tudzież wszelkich iakiekolwiek bądź imie maiących obligacyą iakową za sobą ciągnących Tranzakcyi i Intereſſow, nawet co do pieniędzy na iego utrzymanie wydzielonych i wyznaczonych — z tem żądaniem, ażeby takową deklaracyą we wszyſtkich niemieckich dziedzicznych kraiow prowincyach do wiadomości podać; przeto tenże względem publikowania takiego uczynionego rozporządzenia przez gazety publiczne do podległych sobie sądowych Inſtancyi potrzebne uczynić zadysponowanie.

Henryk de Rottenhann.
Per Imperatorem ex Suprema Juſtitiæ Consilio.
W Wiedniu d. 7. Czerwca 1805.
Franciszek Marischler de Rotterheim.

(Przy dzisiayszey Gazecie znayduie ſię drugi dodatek.)

DODATEK DRUGI

DO Nru. 71.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Krakowie dnia 4. Września 1805.

DONIESIENIA.

Z strony Siedleckiego cyrkularnego urzędu do powszechney wiadomości podaie się.

1.	Propinacya mieyska w Stanisławowie	3go 8bris 1805	pretio fisci			562	ryń.	
2.	detto w Kamięczyku	3go	detto detto	detto	.	377	—	—
3.	detto w Cegłowie	5go	detto detto	detto	.	266	—	—
4.	detto w Gorwalinie	7go	detto detto	detto	.	805	—	—
5.	detto w Łatowie	9go	detto detto	detto	.	700	—	—
6.	detto Mostowe tegoż	samego dnia		detto	.	265	—	—
7.	detto w Łoskarzowie	11go	detto detto	detto	.	3024	—	—
8.	detto z Wina detto	12go	detto detto	detto	.	30	—	—
9.	detto w Osieku	14go	detto detto	detto	.	900	—	—
10.	detto w Stoczku	16go	detto detto	detto	.	970	—	—
11.	detto w Liw	18go	detto detto	detto	.	406	—	—
12.	detto w Stężycy	21go	detto detto	detto	.	1000	—	30
13.	detto z Wina detto	22go	detto detto	detto	.	25	—	—
14.	Wyszynk Miodu i Piwa w Łosiu	25go	detto detto	detto	.	265	—	—

Których dochody w przytomności cyrkularnego indiwiduum więcey daiącemu na rok ieden od 1go 9bra 1805 do ostatniego 8bra 1806 zadzierżawione będą, gdzie licytanci życzący sobie gotowemi pieniądzmi iako wadium zaopatrzyć się maią bez których żaden dopuszczony nie będzie. W Krakowie dnia 7 Augusta 1805.

C. K. Sądy Slacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem PP. Floryanowi, Janowi Tarłom, Maryannie z Tarłow Oliżarowy, Angeli Oskierczyny i Balbinie Sierakowski: że adwokat Bielewicz zastępca nieprzytomnego Xcia Stanisława Poniatowskiego, u sądow tych — o przeięcie i popieranie sprawy P. Barbarze z Dembińskich Czacki i Salomei z Dembińskich Wielochurski, względem zapłacenia summ 20,000 zł. pol. prowizyonalney od summy podobney urosłey, tudzież 988 zł. pol: za proces i 25 czer. zł. od Bonawentury i Franciszka Bąkowskich, tudzież Jadwigi Suarski założoney, przez rzeczone zaś obżałowane Jemuż Xciu denoncyowaney — żałobę na nich i P. Kazimierza Tarło podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie oni zostaią, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduią się, onymże pozwanym adwokata tuteyszego Wolickiego, z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony bę-

dzie; oni przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upominaią się: ażeby w czasie przyzwoitym to iest dnia 4 Września 1805 roku sami stanęli, albo ieżeli iakie maią praw swoich dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tuteyszym wymienili, i podług przepisu tych środkow prawa używali, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzą; inaczey bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samiby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać winni byli,

Jakób Kulczycki.
Sterneck.
F. Pohlberg.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniey.
W Krakowie dnia 9 *Lipca* 1805.
Scherautz.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Antoniemu Raczyńskiemu: że Pan Gaudenty Wilkoszewski u sądow tych — o zapłacenie summy 38,888 zł. pol. 27 gr. lub o ustąpienie z dóbr Gortotawic — żałobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie on zostaie lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż adwokata tuteyszego Kręgczyka z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na Ces. Kr. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym to iest dnia 15 Października r. b. sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego Sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych śrzodkow prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; inaczey bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw przypisać był winien.

Jakob Kulczycki.
W. Lichocki.
F. Pohlberg.

Z Rady Ces. Król. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniey.
w Krakowie dnia 15. *Lipca* 1805.
Beck.

Ces. Król. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey oznaymuią tym Edyktem P. Antoniemu Nasarzewskiemu że Makary Kluszewski u sądow tych — o zapłacenie summy 954 czer. zł. z oryginalney summy 1000 czer. zł. resztuiącey — żałobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś Sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie on zostaie, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż adwokata tuteyszego Billewicza z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy Sądowey na C. K. Państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się, ażeby w czasie przyzwoitym, to iest dnia 29 Października 1805 roku sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środkow prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; inaczey bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw przypisać był winien,

Jozef de Nikorowicz.
Sterneck.
F. Pohlberg.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniey.
W Krakowie dnia 25 *Lipca* 1805 *roku.*
Scherautz.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Adamowi Hrabi Męcińskiemu: że Pan Stanisław Hrabia Szaniawski u sądow tych — o przeięcie sprawy przez Kr. Fiskusa względem 1600 zł. pol. rozpoczętey — żałobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie on zostaie lub czy weale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż Panu Hrabi Męcińskiemu, z iego szkodą i iego kosztem, adwokata tuteyszego Prawa Oboyga Doktora Litwińskiego zastępcą postanowiły, z ktorym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się, ażeby w czasie przyzwoitym, to iest dnia 16 Października r. b. sam stanał, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił i podług przepisu tych śrzodkow prawa używał, które do swey obony za nayskutecznieysze osądzi; inaczey bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisac był winien.

Jozef de Nikorowicz.
W. Lichocki.
Sterneck.

Z Rady C. K. Sądow Szlach. Krakowskich Galicyi Zachodniey.
W Krakowie dnia 20 *Lipca* 1805 *roku.*
Elsner.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Floryanowi Tarło: że P. Jakob Nalepiński u sądow tych — o zapłacenie 450 *czer. zł.* 25,800 *i* 8900 *zł. pol. — żałobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.*

Gdy zaś sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie on zostaie, lub czy w cale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż P. Floryanowi Tarło, z iego szkodą i iego kosztem adwokata tuteyszego Wolickiego zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniey szym tym końcem upomina się: ażeby, w czasie przyzwoitym, to iest w przeciągu 90 *dni sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu, wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; inaczey bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać był winien.*

Jozef de Nikorowicz.
Lichocki.
Pohlberg.

Z Rady Ces. Krol. Sądow Szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniey
W Krakowie dnia 10. *Lipca* 1805.
Elsner.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Gallicyi Zachodniey JO. Alexandra Xięcia Giedroycza niniey szym Edyktem uwiadomiaią, że Teodor Glinka przeciwko niemu o powrocenie wziętych przez siebie dokumentow na summy 2000 zł. pol. i 1250, załobę u sądu tego podał, i o pomoc sądową dopraszał się.

Ze zaś Sąd ten dla iego za granicą przebywania onemuż tuteyszo sądowego adwokata Hakenszmida z iego kosztem i niebespieczeństwem za kuratora ustanowił, i z tem rozpoczęty spor podług przepisanych dla Galicyi Zachodniey praw pertraktowanym i ukończonym zostanie, zaczem tenże niniey szym Edyktem upomina się, ażeby w przeciągu dni 90 do excepcyi stawił się, i dodanemu sobie patronowi dokumenta do sprawy swey służące oddał, lub innego patrona sobie obrawszy tego sądowi doniosł, zgoła niczego co tylko do poparcia sprawy

)2(

swey skutecznym bydź sądzi, i prawem dozwolone, czynić niezaniedbał, gdyż inaczey wyniknąć mogące z zaniedbania niemiłe skutki samby sobie przypisać był winien.

Dan w Lublinie dnia 28. Maia 1805 roku.

Kajetan Michałowski V. P.

Dostenberg.

D. Wladich.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Galicyi zachodniey.

Rayski.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey JW. JX. Marcinowi Szeptyckiemu ninieyszym Edyktem wiadomo czynią, że Antoni Łukowicz przeciw niemu o przyznanie sobie dziedzictwa po Kaietanie Szeptyckim nań spadłego i sekwestracyą na zaspokoienie summy 1500 czer. zł. w złocie z prowizyami żałobę u sądu tego podał i o pomoc sądową dopraszał się.

Że zaś Sąd tuteyszy dla iego za granicą przebywania, onemu tuteyszego sądowego adwokata Hakenszmita za kuratora z iego kosztem i niebezpieczeństwem ustanowił, i z tem rozpoczęty spor podług przepisanych dla Galicyi Zachodniey ustaw sądzonym i ukończonym będzie dla czego tenże niniéyszym Edyktem upomina się, ażeby na dzień 18 Września r. b. godzinę 9 ranną do excepcyi stawił się, i dodanemu patronowi dokumenta do sprawy służące oddał, lub innego adwokata za patrona sobie obrawszy, tego Sądowi doniosł, zgoła nic, co tylko do poparcia sprawy swey skutecznym bydź sądzi i prawem dozwolone, czynić nie zaniedbał, gdyż inaczey wyniknąć mogące z zaniedbania, swey sprawy niemiłe skutki samby sobie przypisać był winien. Dan w Lublinie dnia 12. Czerwca 1805 roku.

Kajetan Michałowski. V. P.

Dostenberg.

Dornfeld.

Z Rady Ces. Krôl. Sądow Szlach. Lubel. Gall. Zachodniey.

Rayski.

Z Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa, niniéyszym do publiczney podaie się wiadomości: że Fundacya *Łopacka* z roczną pensyą 220 Zł. ryń. dla synow mieyskich Krakowskich, a w niedostatku tych, obcym przeznaczona, po absolwowanych Jurydycznych studiach, teraz przy iakim sądowniczym urzędzie, w C. K. kraiach dziedzicznych praktykuiących, zawakowała. — Wszyscy zatym takowi, którzy sobie życzą wzwyż wspomnioną Fundacyą dostąpić, maią swoie prozby z dołączonemi Attestatami, Metryk, zaświadczeń wszystkich absolwowanych jurydycznych nauk, tudzież ich praktyki i moralności, z wyrażeniem mieysca swego pomieszkania, aż do d. 16go Października roku bieżącego do tuteyszego Magistratu podawać.

Z Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa d. 16. Sierpnia 1805 roku.

Gollmayer.

Rangstein.

Kawski.

Z Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa, niniéyszym do publiczney podaie się wiadomości: iż na d. 9 Września r. b. o godzinie 9 z rana Licytacya zaliwerowania 300 siąg Wiedeńskich drzewa bukowego, na potrzebę Magistratu tuteyszego przedsięwzięta będzie. Cena fiskalna każdey siągi Wiedeńskiey wraz z odwozem do depozytu mieyskiego iest 8 ryń. 30 kr. ustanowiona, i cała ilość drzewa tego powinna bydź w przeciągu trzech tygodni po licytacyi dostawiona. Dalsze kondycye mogą bydź w Registraturze przeyrzanemi.

Gollmayer.

Rangstein.

Z Rady Magistratu Miasta C. K. Stołecznego Krakowa.

Dnia 31 Sierpnia 1805.

Kawski.

Przez Magistrat C. K. S. M. Krakowa, ninieyszym Edyktem wiadomo się czyni, iż na żądanie Mateusza Leopolda Winterhollera kupca Wideńskiego, rzeczy ruchome niegdyś Jana Michała Preissa, iako to krzesła, stoły, bielizna, zwierciadła, szkła, lustra i innego gatunku sprzęty, tu w sądzie dnia 1go Października r. b. i w inne dni więcey ofiaruiącemu za gotowe pieniądze sprzedawane będą.

Wszyscy przeto chęc kupna maiący, w rzeczonem mieyscu i dniu znaydować się maią, zostawuiąc im wolność konsygnacyą takowych rzecy, w tuteyszey Registraturze przeyrzec.

Gollmayer.
Łodziński.
Kozłowski.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.
Dnia 9 miesiąca Sierpnia roku 1805.
Maiewski.

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa Galicyi Zachodniey, Katarzynie Kozłowskiey, Justynie Zyczyńskiey, Franciszkowi Zyczyńskiemu, Wiktoryi Raszewskiey, Franciszkowi Raszewskiemu, i Felixowi Kamińskiemu, opiekonowi małoletnich po Małgorzacie Kamieńskiey pozostałych ninieyszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż Pani Katarzyna Łodzińska w assystencyi C. K. urzędu Fiskalnego, do tuteyszego Magistratu Krakowskiego przeciw nim w sprawie o zapłacenie zł. pol. 21,286 gr. 20 i zł. pol. 210, żałobę podawszy o sądową pomoc co sprawiedliwość wymaga dopraszała się.

Gdy zaś Magistrat tuteyszy dla ich częścią w wsi Krzywda zwaney przy mieście Sławkowie leżącey, częścią w mieście Siewierzu w kraiach Królewsko Pruskich pomieszkania, a zatym w C. K. dziedzicznych kraiach nie znaydowania się, onym tu będącego adwokata P. Miskiewicza z ich niebespieczeństwem i kosztem za zastępcę postanowił, z którym zaczęta sprawa podług ustawy sądowey dla C. K. kraiow przepisaney prowadzona i rozsądzona będzie, przeto niniey szemi w tym zamiarze napominaią się, ażeby w przeciągu dni 90 na żałobę zastępcy swemu kommunikowaną albo sami obronę swoią podali, albo zastępcy ustanowionemu, ieżeliby iakowe mieli prawne dowody wcześnie przesłali, albo nakoniec innego ktoregokolwiek pełnomocnika obrali i tuteyszemu sądowi oznaymili, zgoła stosownie do przepisow tych przyłożyli prawnych środkow, któreby ku swey obronie naypotrzebnieysze upatrywali, ile że przeciwne z onych spoznienia zapaść mogące skutki sobie samym przypisac będą powinni. Tak bowiem opiewaią przepisane dla C. K. kraiow Prawa.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Hirschberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 19. *Lipca* 1805.
Jozef Maiewski.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Jgnacemu Szczurowskiemu: że Pan Roch Saniewski u sądow tych — względem resztuiącey summy 287 czer. zł. dekretem sądu ziemskiego Sandomirskiego przysądzoney, i przyznania w tey mierze w drodze exekucyi summy 158 czer. zł. z prowizyą u Benedykta Grądzkowskiego zostaiącey — żałobę przeciw niemu o exekucyą podał, i o pomoc Sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie on zostaie, lub czy wcale w Ces. Kro. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż P. Jgnacemu Szczurowskiemu adwokata tuteyszego Urbańskiego, z iego szkodą i iego kosztem, zastępca postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniey szym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym, na dniu 25 Września r. b. sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu w czasie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środkow prawa

używał, które do swey obrony za nayskuteczniejsze osądzi; inaczey bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać musiał.

Jozef de Nikorowicz.
Sterneck.
F. Pohlberg.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachod:
W Krakowie dnia 26. Czerwca 1805.
Elsner.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniey Ur. Benedyktowi Skarszewskiemu ninieyszym Edyktem wiadomo czynią, że Ur. Jozef Fiedorowicz przeciw niemu i Kantemu Skarszewskiemu o zapłacenie summy 2400 zł. pol. ieden za drugiego na wzaiem pod dniem 5 Stycznia r. b. ad Nr. 7783 żałobę u Sądu tego podał, i o pomoc sądową dopraszał się.

Ze zaś sąd tuteyszy dla niewiadomości mieysca iego przebywania onemuż tuteyszo sądowego adwokata Janiszewskiego za kuratora ustanowił, i z tem rozpoczęty spor podług przepisanych dla Gallicyi Zachodniey ustaw sądzonym i przewiedzionym będzie, zaczem tenże niniejszym Edyktem upomina się, ażeby się w przeciągu dni 90 do excepcyi stawił i ustanowionemu patronowi dokumenta do sprawy służące oddał, lub innego adwokata za patrona sobie obrawszy, tego sądowi doniosł, zgoła nic co tylko do poparcia sprawy swey skutecznym bydź sądzi, i prawem iest dozwolone, czynic nie zaniedbał, gdyż inaczey wyniknąć mogące z zaniedbania sprawy nie miłe skutki samby sobie przypisać był winien.

Dan w Lublinie d. 11 Czerwca 1805.

Kajetan Michałowski.
Dostenberg.
Dornfeld.

Z Rady C. K. Sądow Szlach: Lubelskich Galicyi Zachod.
Rayski.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Gallicyi zachodniey Urodzonym Jozefowi Olędzkiemu, tudzież Rozalii pierwszych ślubow Olędzkiey drugich Bonieckiey opiekunce i Antoniemu Węglinskiemu współ-opiekunowi małoletnich Karoliny i Jzabelli Olędzkich niniejszym Edyktem wiadomo czynią, że Maciey Zmudzki przeciw niemu i innym współ-sukcessorom niegdy Konstancyi Przyłuskiey o zapłacenie summ 250 zł. pol. i 250 zł. pol. z prowizyami żałobę u sądu tego podał i o pomoc sądową dopraszał się.

Ze zaś sąd tuteyszy dla niewiadomości mieysca iego przebywania onemuż tuteyszo sądowego adwokata Moraczewskiego za kuratora ustanowił, i z tem rozpoczęty spor podług przepisanych dla Gallicyi zachodniey ustaw sądzonym i przewiedzionym będzie, zaczem tenże niniejszym Edyktem upomina się, ażeby się w przeciągu dni 90 do excepcyi stawił i ustanowionemu patronowi dokumenta do sprawy służące oddał, lub innego adwokata za patrona sobie obrawszy tego sądowi doniosł, zgoła nic, co tylko do poparcia sprawy swey skutecznym bydź sądzi i prawem iest dozwolone, czynić nie zaniedbał, gdyż inaczey wyniknąc mogące z zaniedbania sprawy niemiłe skutki samby sobie przypisać był winien.

Dan w Lublinie dnia 4 Czerwca 1805 roku.

Kajetan Michałowski V. P.
Dostenberg.
Dornfeld.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniey.
Rayski.

C. K. Sądy Szacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem publicznym PP. Michałowi i Jozefowi Szablowskim w kraiu nie znayduiącym się: że Matka ich Salomea z Olechowskich Szablowska dnia 26 Kwietnia 1803 roku umarła, testament przez nię sporządzony dnia 1 Czerwca iest publikowany, i inwentarz maiątku potrąciwszy ciężary w summie 25,669 zł. pol. oszacowanego przez komornika nadesłany został.

Dla czego o tym śmierci przypadku nieprzytomnych w kraiu uwiadomiaiąc, onymże zaleca się: ażeby deklaracyą swoię względem obięcia dziedzictwa do C. Kr. sądow tuteyszych iako instancyi pertraktuiącey w terminie prawem przepisanym podali.

W Krakowie dnia 17 Czerwca 1805.

Jozef de Nikorowicz.
Sternek.
F. Pohlberg.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krak. Galicyi zachodniey.
Elsner.

Ponieważ w Kołaczycach iako przełożony Gromady bywszy Piotr Dzidowski dni swoie zakończył, przeto dla osadzenia tegoż mieysca z roczną pensyą 200 zł. ryń. wypisuie się konkurs z tym dokładem aby życzący sobie zaopatrzywszy prożbę swą zaświadczeniami politycznych wiadomości takową naydaley do ostatniego 8bra t. r. urzędowi cyrkularnemu Jasielskiemu podali.

Baum.

Ces. Król. Sądy Szlacheckie Lubelskie Gallicyi zachodniey ninieyszym Edyktem Ur. Jozefa Steckiego uwiadomiaią, że Ur. Karol Scypio wydaną przeciw sobie o summę 621 zło. pol. z prowizyami sprawę na niego przeniosłszy, żałobę przeciw niemu podał, i o pomoc sądową dopraszał się.

Ze zaś Sąd tuteyszy dla iego za granicą pomieszkania onemuż tuteyszo sądowego adwokata Ratyńskiego z iego kosztem i niebespieczeństwem za kuratora ustanowił, i z tym rozpoczęty spor podług przepisanych dla Galicyi Zachodniey praw pertraktowanym i ukończonym będzie: zaczem tenże ninieyszym Edyktem napomina się, ażeby stosownie do §. 50 Zbioru sądowego w przeciągu dni 90 deklarował się, i ustanowionemu patronowi dokumenta do sprawy służące oddał, lub innego adwokata za patrona sobie obrawszy, tego Sądowi doniosł, zgoła niczego, co tylko do poparcia sprawy swey skutecznym bydź sądzi, i prawem dozwolone, czynic nie zaniedbał, gdyż inaczey wyniknąc mogące z zaniedbania sprawy niemiłe skutki sam sobie przypisać będzie winien. Dan w Lublinie dnia 12 Czerwca 1805.

Kajetan Michałowski.
Dostenberg.
Dornfeld.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Gallicyi zachodniey.
Rayski.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Ignacemu Dembińskiemu, że Pani Maryanna z Moszyńskich Dembińska u Sądow tych — o udowodnienie bezpieczney lokacyi i dostateczney hypoteki summy 133,333 zł. pol. 10 gr. lub wypłacenie oneyże — żałobę na niego podała i o pomoc Sądu ile sprawiedliwość wymaga prosiła.

Gdy zaś Sądy te nie maiąc wiadomości gdzie on zostaie, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż adwokata tuteyszego Miszkiewicza z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten, stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym dnia 24 Września r. b. sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego Sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środkow prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; inaczey bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie podług opiewu C. K. praw przypisać był winien.

Jozef de Nikorowicz.
W. Lichocki.
F. Pohlberg.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krak. Galicyi Zachodniey.
W Krakowie dnia 10 Lipca 1805.
Beck.

Przez sąd Juryzdykcyi Końskowolskiey w powszechności każdy uwiadomia się, a nayszczególniey sukcessorowie Józefa Rogozińskiego bezżennego dnia 7go Lipca r. b. bez testamentu zmarłego, ostatnią służbę u WJPana Słomkowskiego w Końskowoli pełniącego, którego mieysce urodzenia ani sukcessorowie nie będąc wiadomi, a zatem dla wzgłoszenia się takowych do sukcessyi zł. pol. 40 wynoszącey w terminie roku całego od daty ninieyszego obwieszczenia oznacza się. Datum d. 1go Augusta 1805.

K. Oleszczyński, Just.

Z Sądu Juryzdykcyi Dominikalney Końskowolskiey.

Haszłwski.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Janowi Młodzianowskiemu: że Adam Kowalski u Sądow tych — o zapłacenie summy 5400 zł. pol. — i o pomoc Sądu, ile sprawiedliwośc wymaga prosił.

Gdy zaś Sądy te nie maiąc wiadomości gdzie on zostaie, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż Janowi Młodzianowskiemu adwokata tuteyszego Kłosowskiego, z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na Ces. Król. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się:, ażeby w czasie przyzwoitym, to iest w przeciągu 90 dni sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego Sądom tuteyszym wymianił, i podług przepisu tych środkow prawa używał, które do obrony swey sprawy za nayskuteczniéysze osądzi inaczey bowiem wszelką niedogodnośc z zaniedbania wyniknąc mogącą samby sobie podług opiewu C. K. praw przypisac był winien.

Jozef de Nikorowicz.
W. Lichocki.
F. Pohlberg.

Z Rady C. K. *Sądow Szlacheckich Gallicyi Zachodniey.*

W Krakowie dnia 10 *Lipca* 1805.

Beck.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Wincentemu Ollrych Orszulskiemu, Tekli z Orszulskich Bogusławski i Franciszce Orszulski: że P. Adwokat Bienkiewicz iako zastępca Jana Bogusławskiego, którego mieysce mieszkania nie iest wiadome, u Sądow tych o przeięcie sprawy iemu przez P. Michała Politowskiego względem zapłacenia summy 2520 zł. pol. wniesioney — żałobę na nich podał, i o pomoc Sądu, ile sprawiedliwośc wymaga prosił.

Gdy zaś Sądy te nie maiąc wiadomości gdzie oni zostaią, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduią się, onymże adwokata tuteyszego Ekielskiego, z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne rozpocznie się i ukończony będzie, oni przeto Edyktem niniéyszym tym końcem upominaią się, ażeby w czasie przyzwoitym, to iest na dzień 30 Października r. b. o godzinie 10 z rana sami stanęli, albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego Sądom tuteyszym wymienili, i podług przepisu tych środkow prawa używali, które do obrony swey sprawy za nayskuteczniéysze osądzą; inaczey bowiem wszelką niedogodnośc z zaniedbania wyniknąc mogącą samyby sobie podług opiewu C. K. praw przypisac winni byli.

Jozef de Nikorowicz.
W. Lichocki.
F. Pohlberg.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniey

W Krakowie d. 13. *Sierpnia* 1805.

Elsner.